Każdy z nas widział kiedyś pingwina – na filmie dokumentalnym, w zoo, w kinie bądź nawet na zwykłych zdjęciach w Internecie lub w głupim filmiku. Może wśród naszych Czytelników znajdą się pasjonaci tych uroczych nielotów. Ale co wiecie o Pingwinowej? W dzisiejszym wywiadzie porozmawiamy z artystką z naszego rodzimego podwórka.

>>> Victoria Luna

Victoria Luna: **Witam Cię serdecznie, droga Pingwinowo. Opowiedz nam co nieco o sobie.**

Pingwinowa: Jestem małym pingwinem z pasją do tworzenia i słabością do czekolady <śmiech>.

V: **Czekolada to słodko-gorzkie uzależnienie każdego z nas. Czy tworzysz coś z udziałem czekolady?**

P: Zawsze, jak chcę wypróbować jakieś nowe medium, zaczynam od odcieni zbliżonych do czekolady <śmiech>. Kiedy zaczynałam rysować markerami, zakupiłam 4 odcienie, w których pozycję obowiązkową zajął „cocoa”. Poza tym lubię piec i większość słodkości, które opuszczają mój piekarnik, zawiera chociażby symboliczną ilość czekolady.

V: **Przyznam się, że również uwielbiam piec. Ciężej przypalić ciasto od soku :) Czyli jesteś wielbicielką czekoladowych odcieni?**

P: Owszem. Sporo z moich postaci jest brązowych lub posiada brązowe akcenty. Jest to taki ciepły i sympatyczny odcień.

V: **Zgadzam się. Wcześniej wspomniałaś o pierwszych markerach. Co Cię skłoniło, by je kupić i spróbować swoich sił w rysowaniu?**

P: Głównie polecający znajomi. Wcześniej korzystałam najczęściej z kredek, ale uznałam, że fajnie będzie wypróbować nowe medium. Co prawda za czasów szkolnych cena za 1 marker była lekko odstraszająca, więc chwilę mi zajęło faktyczne przekonanie się do zakupienia chociażby paru sztuk. Przeszliśmy razem dość długą drogę, zanim nauczyłam się całkiem satysfakcjonująco z nimi pracować. Aktualnie są na liście 4 moich ulubionych mediów tradycyjnych.

V: **O! A czego poza markerami używasz podczas pracy?**

P: Uwielbiam kredki akwarelowe! Możliwość rozwadniania pigmentu pozwala na piękne łączenie kolorów. Jest to trochę czasochłonne, jednak mogę dodawać warstwy mokre i zakończyć najmocniej napigmentowaną suchą warstwą, co daje świetne efekty. Dzięki pędzlom wodnym nie ograniczam się do rysowania przy biurku. Mogę swobodnie zapakować część kredek na wyjazd :)

Z pozostałych mediów, które mają ważne miejsce w moich serduszku, są klasyczne kredki. Zazwyczaj łączę i mieszam produkty różnych firm. Chyba moim najlepszym połączeniem są derwent colorsoft + twarde kredki firmy bic z małym dodatkiem bambino. Muszę wymienić także ecoliny. Nie wierzyłam, że kiedykolwiek dogadam się z farbami wodnymi. Jednak ich intensywne kolory i cudne akwarelowe efekty rozwaliły moją niechęć. Są bardziej nieokiełznane w porównaniu z pozostałymi narzędziami, ale po stoczonej batalii jestem zazwyczaj bardzo zadowolona z efektów.

V: **A jak z techniką cyfrową? Jesteś za czy przeciwko *cyfryzacji* i stronisz od tego typu prac?**

P: Swoją przygodę z technikami cyfrowymi zaczęłam w liceum, jednak jak to ze mną bywa, sporo czasu i walki zajęło mi dogadanie się z tabletem i dopiero na studiach mogłam powiedzieć, że w miarę wiem co robię xD Programy graficzne dają niesamowite możliwości. Opcja zapisu każdego etapu pracy pozwala na sporą dozę eksperymentów i zapewnia dużo artystycznej swobody. Rysowanie przy komputerze ma także cudowną opcję ctrl+z, której często mi brakuje, gdy wracam do klasycznej kartki papieru. Szczerze mówiąc, nie wiem, czy nie więcej czasu spędzam teraz korzystając z dobrodziejstw programów graficznych niż mediów tradycyjnych.

V: **Sama mam podobny problem. Często ubolewam też nad faktem, gdy nie mam dostępu do wybranej techniki, a jestem np. w trasie lub w szkole... Jeśli już jesteśmy w temacie nauki – studiujesz kierunek artystyczny czy coś kompletnie odmiennego?**

P: Powiedzmy, że okołoartystycznie studiowałam. Skończyłam sztukę ogrodową, gdzie poza typową nauką o roślinach mieliśmy sporo zajęć z projektowania i trochę z rysunku technicznego. Dodatkowo doszkalałam się podyplomowo z grafiki komputerowej.

V: **Mnie również chcieli na to wysłać, tyle że do szkoły średniej o takim profilu <śmiech>. Czy polecasz innym ten kierunek?**

P: Hmm, ciężkie pytanie. Sporo zależy, czego oczekujemy po tym kierunku. W porównaniu z architekturą krajobrazu oferuje mniej zajęć z rysunku i projektowania, nadrabiając wiedzą z zakresu roślin i ich zastosowania. Widziałam wiele przykładów praktycznych, gdzie fajny projekt architekta po roku lub 2 był już kompletnie nie do użytku, bo nie uwzględnił wymagań roślin i wpływu środowiska. Więc jeśli masz zamiłowanie do natury i artystyczną duszę, to może być miejsce dla Ciebie, jednak nie raz się pobrudzisz i będziesz musiał uczyć się takich niezbyt pasjonujących rzeczy jak skład azofoski.

V: **Poruszyłyśmy temat pracy, a teraz czas na hobby. Co lubisz robić w wolnych chwilach, prócz pieczenia ciast czekoladowych?**

P: Moim głównym zajęciem jest praca w małej firmie robiącej gry – Moonlit na stanowisku office manager. Dodatkowo wraz z koleżanką założyłyśmy niedawno małą firmę graficzną i próbujemy swoich sił w pracy artystycznej.

V: **Brzmi ciekawie. Czy możesz opowiedzieć nam o Moonlit oraz o zakresie Twoich obowiązków?**

P: Moonlit jest krakowskim studiem. Zajmują się zarówno produkcją własnych gier, jak i zamówieniami od innych firm. Moim głównym obowiązkiem jest pilnowanie, żeby ludzie byli zadowoleni. Stoję na straży zapasów i kontaktuję się z księgową, żeby pracownicy na czas mieli potrzebne dokumenty. Zajmuję się także urlopami i fakturami

V: **Dla mnie brzmi to jak papierkowa robota. Czy zdarzyły Ci się kiedyś wpadki, z których teraz się śmiejesz?**

P: O tak! Głównie przez moje szczęście do małych wypadków losowych. Pamiętam jak kiedy odkamieniałam czajnik, postanowił on jednak się zagotować i wypluć z siebie pianę. Zamoczył podstawkę, co spowodowało zwarcie i straciliśmy prąd w jednym z pokojów ^^'

V: **Ojej! Awaria była poważna?**

P: Nie, dość szybko przywróciliśmy wszystko i skończyło się na śmiechu z mojej miny, gdy zobaczyłam atakujący pianą czajnik.

V: **Mam nadzieję, że takie rzeczy zobaczę tylko na filmie z youtube <śmiech>. Wspomniałaś o grupie artystycznej. Czy to D'n'A?**

P: Nie, firma nazywa się BAGNO, czyli bardzo artystyczna grupa niepoprawnych optymistów.

V: **Podoba mi się jej nazwa.** **Co było inspiracją do jej stworzenia?**

P: Szczerze mówiąc, nie pamiętam. Dość długo żartowałyśmy, że stworzymy firmę o nietypowej nazwie, ale nie wiem jak wpadłyśmy akurat na bagno (lub do bagna <śmiech>).

V: **A w czym się specjalizuje Wasza *ekipa?* Czy są to kucyki, postacie z gier czy jeszcze inne stworzenia?**

P: Myślę, że nasze mocne strony to komiks i ilustracja dziecięca. Pracujemy teraz nad poprawą naszych umiejętności jako animatorzy.

V: **Inspirujecie się większymi wydawnictwami np. Marvel, DC Comics, Walt Disney (tak, są komiksy z Disneya, kolekcjonuję je od 4 roku życia ;) czy stawiacie na samodzielne historie? Czym się inspirujecie podczas pracy?**

P: Jest wiele komiksów i mang, które mnie inspirują. Najstarszym komiksem, który pochłaniałam z zapartym tchem, były „Życie i czasy Sknerusa McKwacza”. Niestety własną kopię dorwałam dopiero, jak wydali kilka lat temu dodruk. Nadal bardzo lubię postacie z Kaczogrodu. Nowe „Kacze opowieści” są super! Czekam na nowy sezon. Słyszałam, że ma się tam pokazać Daisy. Szkoda, że większość koszulek i gadżetów wychodzi u nas z Myszką Miki!

V: **Też nad tym ubolewam. Jest wiele postaci, które zostały świetnie wykreowane, lecz wie o nich garstka zagorzałych fanów. Zapomniałam o najważniejszym pytaniu: jak trafiłaś na kucyki?**

P: Hmm, nie pamiętam dokładnie kiedy, ale to było ok. 7 lat temu. Moja znajoma zaczęła rysować obrazki z kucykami. Zaciągnęłam Ailish na seans i dość szybko dałyśmy się wciągnąć :D Później kolega powiedział nam o meetach kucykowych i tak już zostałam :) Teraz powoli przygotowuję się na Snowfall.

V: **Ja również jadę na Snowfalla z przyjaciółkami i znajomymi ^^ Pamiętasz swój pierwszy rysunek oraz pierwszy konwent? Co czułaś w obu sytuacjach?**

P: Hmm, pierwszego rysunku nie pamiętam, byłam zbyt małym szkrabem xD ale pamiętam swój pierwszy konwent. Zaczynałam wtedy oglądać anime i dostałam cynk od znajomej, że w Krakowie są organizowane zjazdy fanów! Wybrałam się z nią na najbliższy i mimo lekkiego zdenerwowania bardzo mi się spodobało. Super wspominam tamtejszy artroom. Wydawało mi się wtedy, że ciężko jest ogarnąć wszystko i jest tyle ciekawych rzeczy do robienia, że muszę na następny raz iść na 2 dni! Iii od razu pokochałam cosplay.

V: **Czy to właśnie tam wymyśliłaś swoją *ksywkę –* Pingwinowa?**

P: Nie. Moja ksywka narodziła się nieco później. Razem z bratem graliśmy w MMORPG Maple Story. Kiedy dodali tam nową grywalną postać, budziła się ona w mieście pingwinów. Był tam jeden silny pingwin, którego z bratem nazwaliśmy Pingwinowa, bo był strasznie cool xD Później, szukając nazwy na konto na deviantarcie, przypomniałam sobie jego i uznałam, że będzie mnie motywował do rysowania, i taką nazwę przybrałam.

V: **Masz swoje ulubione tytuły, które poleciłabyś naszym Czytelnikom?**

P: Tytuły w sensie gry/komiksy/książki/planszówki/filmy? kreskówki anime? czy książki do nauki rysowania?

V: **Może być wszystko!**

P: Hmm, z książek do rysowania, które najlepiej wspominam i dalej mam, to „Lekcje rysowania i malowania fantasy” (i kolejne z tej serii). Dały mi one mnóstwo inspiracji! Ostatnio sporo gram w gry planszowe, więc mogę sporo polecić. Moje ulubione pozycje, które odkryłam w zeszłym roku, to Root (cudowne ilustracje i można grać ptaszkami!), Arkham Horror: The Card Game (angażująca fabularnie gra, która co chwilę Ci pokazuje, że zapewne nie wygrasz) a z mniej wymagających dostałam ślicznego Azula gdzie układamy mozaikę.  
 V: **A jak sprawa wygląda z cosplayem? Zrobiłaś już kilka kostiumów?**

P: Zrobiłam kilka małych cosplayów, ale głównie pomagałam znajomym w ich strojach. Mój ostatni własny projekt skończył dość smutno, bo zanim skończyłam cały strój Arrakkoa, maska, którą stworzyłam jako pierwszą, została uszkodzona.

V: **Co się stało?**

P: Przez chwilę była u moich rodziców i mama nie zauważyła jej i wrzuciła jakąś rzecz do szafy, co spowodowało, że pękła :< Była lekko naruszona w czasie transportu, więc dużo nie potrzebowała żeby całkiem popękać…

V: **Przykro mi to słyszeć. Twórca nie lubi patrzeć na zniszczone dzieło, zwłaszcza gdy jest jego… Masz w planach kolejne cosplaye?**

P: Na razie nie planowałam, może w przyszłości coś się uda podziałać. Jest kilka rzeczy, które bym chętnie zrobiła, ale brakuje albo czasu, albo pieniędzy… Pomyślę nad czymś na Pyrkon przy pomyślnych wiatrach.

V: **Czy chciałabyś coś jeszcze dodać coś od siebie?**

P: Rysujcie! I małymi pingwinimi kroczkami stawajcie się lepsi~!  
 V: **Dziękuję za poświęcony dla nas czas.**

**Grafika >>>**

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Kimono-full-of-stars-802725903**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Kimono-full-of-stars-802725903)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Vampire-832073782**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Vampire-832073782)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Burn-792646331**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Burn-792646331)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Sun-781492636**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Sun-781492636)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Happy-bubbles-759371323**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Happy-bubbles-759371323)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/YCh-Head-full-of-stars-751901623**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/YCh-Head-full-of-stars-751901623)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/YCH-Just-my-music-and-I-742308960**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/YCH-Just-my-music-and-I-742308960)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Flowers-Crown-674660664**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/Flowers-Crown-674660664)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-merpony-663514433**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-merpony-663514433)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-pegasus-hug-574747534**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-pegasus-hug-574747534)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-chrysalis-565655008**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/art/com-chrysalis-565655008)

[**https://www.deviantart.com/pingwinowa/gallery**](https://www.deviantart.com/pingwinowa/gallery)